

Sygn. akt V ACa 895/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Janusz Kiercz
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy N.

przeciwko J. S., K. S. i Przedsiębiorstwu (...)Spółce Jawnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 27 czerwca 2013r., sygn. akt II C 15/13

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej w K. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt **V A Ca 895/13**

## UZASADNIENIE

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy, wyrokiem z dnia 2 czerwca 2010 r., Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 269.798,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 20.690 zł tytułem kosztów procesu.

W wyniku apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie objęte rozprawą z dnia 26 maja 2010 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu ustalając, co następuje.

Strony wiązała umowa dzierżawy nieruchomości z dnia 4 kwietnia 2000 roku, z mocą obowiązującą do dnia 31 sierpnia 2008 r., za zapłatą czynszu dzierżawnego w kwocie stanowiącej 7% netto wartości bezpośredniej sprzedaży urobku uzyskanego z wydobycia usytuowanego na nieruchomości złoża żwirowego, według aktualnych cen obowiązujących w ostatnim roku rozliczeniowym, nie mniej niż 150.000 zł plus VAT, przy czym rozliczenie wartości czynszu miało następować do dnia 31 marca roku następnego po roku, za który obowiązuje czynsz i obciążało pozwanych. Umowa była wielokrotnie modyfikowana i w ostatnim roku jej obowiązywania, w marcu 2007 r., strony ustaliły, że czynsz dzierżawny za rok 2008 (do końca sierpnia 2008 r.) dzierżawca zapłaci w kwocie 100.000 zł, w dwóch ratach po 50.000 zł.

Pozwani negują obowiązek dopłaty do czynszu za rok 2008 r. twierdząc, że czynsz za ten rok strony ustaliły, z uwagi na zakończenie umowy przed jego upływem, w kwocie zryczałtowanej i ta kwota nie stanowi przedmiotu sporu. Nadto w 2008 roku kończyło już wydobycie wyeksploatowanego złoża i planowano rekultywację terenu i likwidację zakładu, które to czynności nie przynoszą zysku.

W piśmie z dnia 9 stycznia 2009 r., powódka przypomniała pozwanej spółce, że w terminie do dnia 31 marca 2009 r. nie dopełniła obowiązku w zakresie rozliczenia czynszu za 2008 r.

W odpowiedzi, pozwana przedstawiła powódce rozliczenie wartości wydobytej kopaliny w 2008 r. Dokonując obliczeń w oparciu o zestawienia przychodów i kosztów firmy przyjął, że wartość 1 tony kopaliny wynosiła 3,56 zł i wskazał, że 7 % wartości kopaliny wydobytej w trzech pierwszych kwartałach 2008 r. w ilości 203.897,33 ton wynosi 50.974,33 zł, a w tej sytuacji wartość czynszu za 2008 r. jest równa 100.000 zł.

Z wyliczeniem przedstawionym przez pozwaną spółkę nie zgodziła się powódka, która w piśmie z dnia 15 grudnia 2009 r. przedstawiła pozwanym swoje stanowisko w zakresie metody obliczenia zaległego czynszu. Powódka przyjęła do obliczeń cenę pospółki zawartą w cenniku (...)u obowiązującą w poszczególnych kwartałach 2008 r., tj. 40-41,50 zł, którą przemnożyła przez ilość wydobytej kopaliny w kresie od I do III kwartału 2008 r., a po tak dokonanych wyliczeniach wartości sprzedanej kopaliny odjęła uiszczoną przez

Pozwaną kwotę 100.000 zł. Pozwani nie podzielili sposobu wyliczenia przez powódkę należności z tytułu czynszu dzierżawnego oraz przyjętej przez nią argumentacji.

Wcześniej, przy analogicznie dokonanym wyliczeniu, obejmującym lata 2001 – 2007 powódka przyjęła, że wartość wydobytej przez pozwaną spółkę kopaliny wyniosła 32.797.431,95 zł i w sprawie o sygn. akt X GC 207/08, która z jej inicjatywy toczyła przed Sądem Okręgowym w Gliwicach, domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 2.783.718,10 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą należną, a uiszczoną. Wyrokiem z dnia 29 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził z tego tytułu od pozwanych na rzecz powódki kwotę 41.458,25 zł. i wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 czerwca 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V ACa 150/10, który rozpoznając apelacje obu stron oddalił powództwo w całości. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka nie udowodniła dochodzonego roszczenia co do wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego, wprowadzone do umowy - aneksem nr (...) - uregulowanie, zgodnie z którym dzierżawca zobowiązał się zapłacić czynsz dzierżawny za 2008 r. w dwóch ratach po 50.000 zł plus VAT, przy czym I ratę do 15 maja 2008r., a II ratę do 30 sierpnia 2008 r., nie wprowadzał odmiennego uregulowania praw i obowiązków stron poza zmianą wysokości i terminu płatności pierwszej, zawsze należnej części czynszu bez względu na wartość wydobytej kopaliny złoża piaskowo-żwirowego, przez jej obniżenie ze 150.000 zł do 100.000 zł. Co do zasady, pozwana była zatem zobowiązana do zapłaty czynszu w wysokości przekraczającej tę kwotę, wyliczonej jako 7% wartości wydobytej w 2008 r. kopaliny złoża piaskowo-żwirowego według aktualnych cen obowiązujących w ostatnim roku rozliczeniowym.

Pomiędzy stronami było bezsporne, że pod umownym pojęciem „kopaliny” strony rozumiały to, co pozwana wydobyła w postaci nieprzetworzonej. Pojęcie to było tożsame z pojęciem kopaliny w postaci piasku i żwiru, której wydobyta

wysokość określona została w decyzjach Wojewody (...) ustalających wysokość należnej opłaty eksploatacyjnej. W 2008 r. pozwana wydobyła 203.897,33 ton piasku oraz żwiru i ta wielkość stanowiła podstawę do ustalenia wartości, od której należało obliczyć 7% należnego czynszu i ustalić czy przekracza on uiszczoną powódce kwotę 100.000 zł.

Inicjatywa dowodowa w tym zakresie obciążała powódkę, na co zwrócił już uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach, w sprawie zapłatę czynszu za lata 2002-2007, oddalając to żądanie jako niewykazane co do wysokości.

W rozpoznawanej obecnie sprawie powódka wykazała wprawdzie, że przysługiwało jej uprawnienie do żądania w 2008 r. umownie ustalonego czynszu odpowiadającego 7% wartości wydobytej w 2008r. kopaliny oraz jej wysokość (203.897,33 ton), natomiast nie przedstawiła dowodów potwierdzających, że wartość tej kopaliny przekraczała ustaloną jako minimalną i zapłaconą z tego tytułu kwotę 100.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiony w pozwie sposób wyliczenia wysokości dochodzonej kwoty od początku był stanowczo kwestionowany przez stronę pozwaną i jej zarzuty rodziły uzasadnione wątpliwości – podobnie jak w sprawie obejmującej wcześniejszy okres - co do zasadności stanowiska powódki. Powódka nie przedłożyła również cennika, na który powoływała się w pozwie. Rozstrzygnięcie o żądaniu powódki wymagało zatem wiadomości specjalnych w rozumieniu art.278 k.p.c., a zatem zawnioskowania przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego sądowego, ponieważ to na stronach spoczywa ciężar udowodnienia podnoszonych twierdzeń. Sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać, ani zastępować stron w jego wypełnieniu. Ciężar udowodnienia prawdziwości podnoszonych przez siebie twierdzeń należy z jednej strony rozumieć jako obarczenie strony procesowym obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Działanie sądu z urzędu może wręcz prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron ( art.32 ust.1 i art.45 ust.1 Konstytucji RP), a więc konstytucyjna zasada sprawiedliwości nie może być rozumiana w taki sposób, że sąd orzekający ma obowiązek podejmować określone czynności z urzędu "wyręczając" niejako stronę.

Twierdzenia strony powodowej utożsamiającej kopalinę z pospółką jako podstawą wyliczenia należnego czynszu nie zostały wykazane i dowodu z opinii biegłego nie mogła zastąpić przedłożona w sprawie opinia prywatna. Pozwani zakwestionowali wiarygodność oraz rzetelność tej prywatnej opinii, której autor nie jest biegłym sądowym i sporządził opinię bez znajomości akt sprawy i stanowiska strony przeciwnej.

W apelacji od powyższego wyroku powódka podnosząc zarzut naruszenia art.253 k.p.c. poprzez „niewyjaśnienie wątpliwości wynikających z prywatnej opinii” oraz art. 232 k.p.c.

poprzez bezpodstawne przyjęcie, że przepis ten uniemożliwia sądowi dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę, jeżeli w ocenie sądu dowód taki jest niezbędny do prawidłowego rozstrzygnięcia wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest nieuzasadniona w sytuacji, gdy podstawą wyliczenia czynszu stanowiła wartość wydobytej przez pozwaną kopaliny w stanie nieprzetworzonym, a strona powodowa wiedząc o występowaniu dwóch rodzajów wydobywanej kopaliny, o różnych frakcjach, co ma wpływ na jej wartość, nie dostarczyła pełnego materiału dowodowego pozwalającego na poczynienie ustaleń, że nie wystąpiły przesłanki do żądania czynszu ponad ustaloną kwotowo jego wysokość minimalną i nie wykazała (nie udowodniła) wysokości ceny wydobytej, nieprzetworzonej kopaliny w postaci piasku i żwiru, odpowiedniej frakcji.

Powódka nie może być uznana za podmiot nieporadny, niedostatecznie zorientowany o tym jakie fakty i dowody mają istotny charakter i mogą zaważyć na wyniku sprawy nie tylko z uwagi na swój status, ale i korzystanie w procesie z profesjonalnego pełnomocnika. Brak odpowiedniej inicjatywy dowodowej ze strony powódki obciąża ją w skutkach procesowych zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. W przypadku kontrydiktoryjnego procesu cywilnego ciężar dostarczania niezbędnego materiału procesowego spoczywa na stronach i sąd nie jest zobowiązany do działania z

urzędu i gromadzenia za strony materiału dowodowego. Może to nastąpić tylko w sytuacjach wyjątkowych, a taka nie występowała w tym przypadku.

Jak się podnosi w orzecznictwie, na co zasadnie zwrócił uwagę w obszernych wywodach Sąd Okręgowy, z uprawnienia zawartego w przepisie art. 322 k.p.c. sąd może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Sąd nie może bowiem przez zastosowanie art. 322 zwolnić powoda z ciężaru gromadzenia materiału procesowego i dowodzenia faktów. Nie sposób zaś przyjąć, co trafnie podkreślił w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wykazując szczegółowo braki w dowodzeniu koniecznych faktów, że skarżący wyczerpał wszelkie możliwe środki dowodowe w celu wykazania istnienia należnego mu czynszu w wysokości przekraczającej już uiszczony.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 253 k.p.c. wskazać należy z kolei, że – jak się przyjmuje w orzecznictwie - opinie opracowane na zlecenie stron (stanowiące dokument prywatny w rozumieniu art. 253 k.p.c.) traktowane są jako element materiału procesowego wyrażający stanowiska stron (wyrok SN z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 86). Zawarta w takiej opinii argumentacja może zatem stanowić jedynie podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197 oraz z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, LEX 75 17).

Pomimo tego, że strona pozwana zakwestionowała wysokość wskazanej przez powoda ceny wydobytej kopaliny stanowiącej podstawę wyliczenia należnego czynszu oraz tezy „opinii prywatnej” oraz postawiła zarzut nieudowodnienia roszczenia co do wysokości, powódka nie wykazała dalszej inicjatywy dowodowej pomimo tego, że na potrzebę wykazania roszczenia w kwocie przekraczającej umówiony czynsz „minimalny” zwrócił jej Sąd Apelacyjny w motywach wyroku oddalającego jej roszczenie za wcześniejszy okres.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w takiej sytuacji dla wykazania wysokości dochodzonych roszczeń powódka winna była zaoferować dowód z opinii biegłego lub dokumentów urzędowych pozwalających na poczynienie ustaleń pozwalających na dokonanie wyceny kopaliny. Tymczasem strona powodowa pomimo kierowanych przez stronę pozwaną zarzutów w omawianym wyżej zakresie, nie przedstawiła dowodów pozwalających na dokonanie ustaleń pozwalających na wyliczenie wysokości należnego powódce czynszu dzierżawnego i tym samym uwzględnienie dochodzonego roszczenia.

Skoro zatem Sąd Okręgowy, w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody prawidłowo ustalił stan faktyczny stanowiący podstawę do poczynionych następnie rozważań prawnych, a zarzuty przedstawione przez skarżącego w apelacji okazały się nietrafne, apelacja podlegała oddaleniu, jako nieuzasadniona (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego, stosownie do jego wyniku, orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.